

# Józef Myśków

---

## Problematyka soborowa w "Collectanea Theologica"

---

Collectanea Theologica 38/4, 171-173

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF MYŚKÓW, WARSZAWA — OLSZTYN

## PROBLEMATYKA SOBOROWA W „COLLECTANEA THEOLOGICA”

Krytyczna ocena czasopisma „Collectanea Theologica” w jego nowej wersji musi mieć na uwadze fakt zmiany profilu tego czasopisma, jaka dokonała się przed trzema laty. Odtąd w zamierzeniach nowej redakcji grono potencjalnych perceptorów periodyku zostało poszerzone również o wszystkich niespecjalistów, zarówno duchownych jak i świeckich, co w myśl wytycznych zespołu redakcyjnego ma się przyczynić do przełamania dotychczasowej izolacji istniejącej między naukami teologicznymi a praktycznymi potrzebami Kościoła powszechnego, a tym samym do częściowego przynajmniej wypełnienia tego obowiązku, jaki na teologów nakłada II Sobór Watykański. Jest zatem zrozumiałe, że udział omawianego kwartalnika teologicznego w propagowaniu myśli soborowej stanowi zupełnie szczególnie kryterium jego wartości i przydatności. Recenzja niniejsza ogranicza się do tego właśnie aspektu, a jej podstawą jest materiał zawarty w pięciu numerach dwóch ostatnich roczników, tj. w roczniku 36(1966) oraz w roczniku 37(1967).

1. Dane liczbowe. Na ogólną liczbę 1100 stron 550 stron, a więc 1/2 całości przypada na zagadnienia bardziej lub mniej związane z problematyką soborową, co w porównaniu np. do „Roczników Teol.-Kan.,” które w analogicznym okresie zagadnieniom tym poświęciły tylko 1/5 miejsca (120 stron na 600) i to głównie dzięki zeszytowi 2, zamieszczającemu aż pięć artykułów na ten temat, przemawia na korzyść pisma „Collectanea Theologica”. Proporcje te jednak ulegną zmianie jeżeli wyłączymy nr 4(1967), który tylko pośrednio wiąże się z dokumentami soborowymi, mianowicie w miarę jak stanowi on ich aplikację w praktycznym życiu Kościoła. Stwierdzimy wówczas, że na ogólną liczbę 43 artykułów tylko 14, a więc 1/3 bezpośrednio dotyczy teologicznej analizy uchwał soborowych.

2. Jakie dokumenty dotąd opracowano? Przede wszystkim konstytucje. *Konstytucję dogmatyczną o Kościele* omawia w jednym artykule ks. W. Granał — 36(1966), w dwu artykułach ks. A. Skowronek — 37, 1(1967) i 37, 2(1967) oraz w dwu artykułach ks. T. Gogolewski — 36(1966) i 37, 4(1967). Do *Konstytucji o liturgii* nawiązują prace Ks. bpa A. Wrónki — 36(1966), ks. F. Błażnickiego — 37, 1(1967), ks. C. Czerwika — 37, 4(1967) oraz niektóre referaty wygłoszone na kursie katechetyczno-homiletycznym przeprowadzonym na ATK we wrześniu ubiegłego roku, a opublikowane w ostatnim numerze „Collectanea”. *Konstytucją dogmatyczną o Objawieniu Bożym* zajęli się ks. H. Bogacki — 36(1966) i ks. S. Grzybek — 37, 4(1967). Jest charakterystyczne, że najmniej miejsca w omawianym czasopiśmie znalazła najobszerniejsza ze wszystkich dokumentów — *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*. Tylko fragmentarycznie nawiązują do niej wypowiedzi arcbpa B. Kominka — 37,

4(1967), bpa M. Klepacza — 36 (1966), oraz ks. J. Charytańskiego — 37, 3(1967), który zresztą rozpatruje opracowywane zagadnienie (katechezy) równocześnie w świetle pięciu dokumentów soborowych (KP. DA. KL. KK. KO.). To jedyna tego typu praca.

Z dziewięciu dekretów soborowych tylko jeden doczekał się bardziej szczegółowego omówienia, tj. *Dekret o ekumenizmie*, o którym piszą ks. S. Moysa — 37, 2(1967), ks. A. Skowronek — 37, 3(1967) oraz ks. A. Zuberbier — 36(1966), a *Dekret o zadaniach pasterskich biskupów czy o przystosowanej odnowie życia zakonnego* nie mają tego „społecznej zamówienia” co konstytucje dogmatyczne, ale sądzą, że redakcji „Collectanea Theologica” zależy na przekazaniu czytelnikom całej i pełnej myśli soborowej, a co za tym idzie, że w przyszłości znajdzie się miejsce również dla innych dekretów.

To samo trzeba powiedzieć o deklaracjach, o których z artykułów nie dowiadujemy się niemal niczego. Tymczasem nie ulega kwestii, że poruszane w nich zagadnienia stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, o chrześcijańskim wychowaniu i o wolności religii są zbyt ważne dla współczesnej teologii zarówno praktycznej jak i systematycznej, by można je pomijać.

3. Uwagi merytoryczne. Kolejne pytanie dotyczy poziomu prac, ich „ciężaru gatunkowego”. Szczupłe ramy obecnej recenzji nie pozwalają na krytyczne omówienie wszystkich wspomnianych artykułów. Na ogół trzeba powiedzieć, że wszystkie prace znamionuje fachowość, erudycja i rzetelność autorów. Na szczególną uwagę jednak, moim zdaniem zasługują trzy autorzy, tj. ks. A. Skowronek, ks. T. Gogolewski oraz ks. J. Charytański. Ks. A. Skowronek w artykule: *Soborowa wizja Kościoła* — 37, 1(1967)6—23 poddaje analizie tak ważne zagadnienia, jak kwestia ludu Bożego, Kościoła jako sakramentu, stosunku Kościoła do Królestwa Bożego, Kościoła ubogich i potrzebujących nawrócenia oraz zjawisko decentralizacji w Kościele. W kolejnym artykule pt. *Ekumeniczny profil rozdziału VIII Konstytucji „Lumen Gentium”* — 37, 2(1967)17—27 — tenże autor pisze o ekumenicznym aspekcie mariologicznego rozdziału Konstytucji. Kierując się głównie dziełami Laurentina, Barauny, Semmelrotha, Panenberga i in. wykazuje o ile nowe podstawy (źródła), nowe ujęcie (język) i przedstawienie akcentu w problematyce mariologicznej stwarza nowe możliwości ekumenicznego dialogu. Trzeci artykuł tegoż autora pt. *Z dyskusji nad eklezjalnym charakterem odłączonych wspólnot chrześcijańskich Zachodu* — 37, 3(1967)11—21 — w oparciu o KK i DE wskazuje na te podstawy, dzięki którym wszystkie Wspólnoty oddzielonego Zachodu są Kościołami w prawdziwym tego słowa znaczeniu, choć nie w sposób doskonały ani zupełny. Wszystkie prace ks. Skowronka odznaczają się oryginalnością i komunikatywnością.

Ks. T. Gogolewski w artykule *Nauka o Mistycznym Ciele Chrystusa w świetle Konstytucji dogmatycznej o Kościele* — 36(1966)93—111 — podejmuje istotny dla eklezjologii dogmatycznej problem przynależności do Kościoła i wykazuje do jakiego stopnia wspomniana Konstytucja jest krokiem naprzód w porównaniu do encykliki *Mystici Corporis*, w miarę jak daje o wiele szerszą syntezę nauki o Kościele, nie utożsamiając go bynajmniej z Kościołem rzymskim.

Szczególne słowa uznania należą się autorowi za pracę pt. *Żywe Magisterium w aktualnej świadomości Kościoła* — 37, 4(1967)81—94, w którym omówił krytycznie ważkie dla teologii i apologetyki zagadnienie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Wskazując na ewolucję tego pojęcia na przestrzeni wieków autor uwypatnił te elementy, które w świetle dokumentów soborowych, zwłaszcza KK i KO stanowią o nowym i pełniejszym spojrzeniu na zakres i strukturę tej nauczycielskiej instytucji. Prace ks. T. Gogolewskiego cechuje znanstwo przedmiotu i rzetelność badań.

Wśród omawianych prac są jednak również i takie, które budzą pewne zastrzeżenia. Np. ks. S. Moysa w swym artykule pt. *Jedność Kościoła w ujęciu Dekretu o ekumenizmie* — 37, 2(1967)5—16 — nie precyzuje pojęcia jedności (jedność jest zaprzeczeniem podziału w sobie i wchodzenia w skład innej całości — *indivisum in se et divisum ab alio*) i nie odróżnia jedności od jedyności (jedynność jest zaprzeczeniem wielości, a jedynym jest byt numerycznie jeden lub byt nie mający równego sobie w swoim gatunku), co w konsekwencji nie pozwoliło autorowi jasno przedstawić podjętej problematyki. W Kościele, jak wiadomo, zachodzi potrójna jedność: wiary, rządzenia i kultu i polega na podporządkowaniu się potrójnej władzy: nauczania, rządzenia i uświęcania. Autor nie uwydatnia tych elementów, w następstwie czego nie pozwoliło autorowi w jakiej mierze dokument soborowy odbiega od tradycyjnego ujęcia, a w jakim stopniu do niego nawiązuje. Wiadomo również, że jedność Kościoła stanowi jedną z tzw. not prawdziwego Kościoła; tymczasem z artykułu wcale nie dowiadujemy się, czy omawiane pojęcie jedności to właśnie to, co dotąd rozumieliśmy przez jeden z przymiotów Kościoła Chrystusowego. Warto przy tym stosować rozróżnienie na jedność *de iure* (Kościół został ustanowiony przez Chrystusa jako jeden, a więc ma prawo do wymagania od swoich członków wspomnianej trojakiej jedności) i jedność *de facto*, która polega na tym, że członkowie Kościoła faktycznie uznają najwyższą władzę Kościoła zarówno nauczycielską i kapłańską jak i pasterską.

4. Na oddzielne omówienie zasługuje dział noszący tytuł: *Biuletyny, wzgl. Biuletyny i recenzje*. Na czoło wysuwa się tu *Biuletyn odnowy liturgii*, redagowany przez zespół liturgistów środowiska lubelskiego pod kierunkiem ks. F. Błachnickiego. Biuletyn ten na pewno dobrze spełnia ambitne zadanie ułatwienia zdobycia koniecznej orientacji przez diecezjalne i inne ośrodki duszpasterstwa liturgicznego w zakresie dokumentów odnowy, jej problemów oraz praktycznej realizacji ducha odnowy w liturgicznym życiu Kościoła. Jeśli idzie o inne biuletyny, to z omawianych numerów tylko jeden zamieścił również biuletyn ekumeniczny i biblistyczny. Jeżeli wiele racji przemawia za celowością ukazywania się wspomnianych biuletynów, musi powstać pytanie, dlaczego nie znalazło się dla nich miejsce w pozostałych numerach. Ponadto z pięciu recenzowanych numerów tylko dwa podają również recenzje. Są to przeważnie opinie o pracach autorów zagranicznych nierzadko również związanych z tzw. teologią posoborową, dodajmy opinie stojące na wysokim poziomie.

5. Wreszcie na koniec uwaga co prawda natury technicznej, dotycząca błędów drukarskich i związanej z nią korekty. Jakkolwiek pewna ilość potknięć w tym względzie jest wprost nieunikniona, wydaje się że w „Collectanea Theologica” jest ich czasem za dużo. Np. w artykule ks. A. Zuberbiera — 37, 2(1967)28—34 znajdujemy na sześciu stronach 10 błędów drukarskich, a na str. 30 zbędne powtórzenie aż sześciu wierszy. Podobne przykłady można by niestety mnożyć.

Mając jednak na uwadze istotne zalety prac zamieszczanych w kwartalniku „Collectanea Theologica” oraz ich poważny wkład w dzieło propagowania myśli soborowej trzeba powiedzieć, że czasopismo to dobrze służy odnawiającemu się Kościołowi i odradzającej się teologii.